

W ekspertyzie prof. Aleksandra Noworóla dla MRR czytamy, że obligatoryjny system planowania lokalnego obejmuje 41 dokumentów: 22 na poziomie powiatu i 19 na poziomie gminy. W opinii autora ekspertyzy, polski system obligatoryjnego planowania terytorialnego na szczeblu lokalnym jest wadliwy: pomimo formalnego powiązania planów i programów różnych szczebli nie pozwala na sprawne zarządzanie procesami rozwojowymi; brak jest spójności planowania społeczno-gospodarczego z przestrzennym; opracowywanie strategii rozwoju lokalnego nie jest konieczne.

Gąszcz obowiązkowych programów operacyjnych, a strategia niekonieczna

Na poziomie powiatu opracowuje się: 6 dokumentów odnoszących się do polityki społecznej; 3 dokumenty dotyczące ochrony środowiska, 2 plany gospodarki leśnej, 2 programy związane z bezpieczeństwem (ochrona przed powodzią, zapobieganie przestępczości), 1 plan gospodarki przestrzennej, 1 dokument związany z polityką oświatową, 1 program ochrony zdrowia, 1 program opieki nad zabytkami, 1 plan rozwoju sieci drogowej, 4 dokumenty odnoszące się do zarządzania JST (mieniem, finansami, sytuacjami kryzysowymi).

Na poziomie gminy opracowuje się: 4 programy polityki społecznej, 2 dokumenty związane z gospodarką przestrzenną, 2 dokumenty gospodarki komunalnej, 2 dokumenty dotyczące kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, 2 programy ochrony środowiska, 2 plany związane z energetyką, 1 dokument związany z polityką oświatową, 1 program ochrony zdrowia, 1 plan rozwoju sieci drogowej, 2 dokumenty odnoszące się do zarządzania JST (finansami, sytuacjami kryzysowymi).

Ogółem, na 41 wszystkich obowiązkowych dokumentów, tylko 5 w powiecie (a właściwie 2, uwzględniając wzajemne zależności) i 3 w gminie (a właściwie 2, uwzględniając wzajemne zależności) mają charakter strategiczny. Przy czym do planów o charakterze strategicznym autor ekspertyzy włączył plan zagospodarowania przestrzennego obszaru metropolitalnego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Pozostałe programy w liczbie, 17 w powiecie i 16 w gminie, mają charakter operacyjny. Obligatoryjne dokumenty planistyczne posiadają różny horyzont czasowy, przy czym ustawodawca nie określił tego parametru aż w 10 programach powiatowych i 9 gminnych.

Nieobligatoryjność opracowania strategii lokalnych jest zdaniem prof. Noworóla poważnym uszczerbkiem systemu planowania lokalnego. Planowanie na szczeblu lokalnym zdominowane jest przez dokumenty o charakterze sektorowym, nie powiązane systemowo z odpowiednimi strategiami. Tymczasem, według autora ekspertyzy, w interesie wspólnoty jest spojrzenie szerokie, ogarniające całość polityki rozwoju, na straży której powinni stać zarządzający jednostką. Wąskie rozumienie zadań publicznych przez niektórych polityków, unikających szerszej społecznej debaty o przyszłości danego terytorium, pozwala im w obecnym systemie prawnym na uchwalanie wycinkowych planów i programów, nie pozwalających ogarnąć całości polityki rozwoju. Z brakiem obowiązku planowania strategicznego wiąże się też niska zdolność koordynacyjna planowania lokalnego. W opinii prof. Noworóla, najważniejszym elementem porządkującym system planowania powinno być zorientowane terytorialnie myślenie strategiczne, a nie wytyczne branżowe. Rozwiązania takie mogą bowiem powieleć niedostosowane przestrzennie koncepcje na wielu poziomach zarządzania, raczej dezorganizując niż rozwiązując problemy.

Brak powiązania rozwoju społeczno-gospodarczego z przestrzennym

Planowanie lokalne: przeregulowane, niespójne, bez koordynacji

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 07, maj 2012 00:00

Jarosław Komża

Odśłony: 1508

Kolejnym deficytem systemu jest problem słabego powiązania zagadnień przestrzennych i społeczno-gospodarczych. Terytorialne ukierunkowanie polityki rozwoju skłaniać więc będzie do ściślejszego powiązania różnych form planowania. W Ustawie o PZP wskazuje się konieczność odwołania się w SUiKZP gminy do strategii rozwoju gminy, o ile została uchwalona. Poza wyjątkowymi przypadkami, nie ma jednak czytelnych powiązań pomiędzy systemem planowania przestrzennego, a lokalnymi programami operacyjnymi. Wyjątek stanowią tu plany rozwoju sieci drogowej wraz planami finansowania w zakresie dróg powiatowych i gminnych, które muszą zostać skoordynowane z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Skoro 66% lokalnych programów odnosi się w ten lub inny sposób do przestrzeni, skoro polityka rozwoju winna być zorientowana terytorialnie, to kwestia ściślejszego powiązania lokalnych systemów planistycznych wydaje się kluczowym wyzwaniem propozycji zmian.

Brak koordynacji

Ustawodawca w bardzo niewielu wypadkach narzucił konieczność wielopoziomowej koordynacji polityki lokalnej, pozostawiając woli ciał stanowiących wiele rozstrzygnięć istotnych z punktu widzenia zarządzania rozwojem lokalnym. W opinii autora ekspertyzy nie jest to dobre rozwiązanie i wymaga skorygowania. Jego zdaniem, polityka rozwoju powinna być wewnętrznie spójna niezależnie od tymczasowych interesów politycznych władz samorządowych. Narzucony ustawami zakres koordynacji jest dalece niewystarczający.